

\* \* \*

K. Majbroda, *Feministyczna krytyka literatury w Polsce po 1989 roku. Teksty, dyskurs, poznanie z odmiennnej perspektywy*,  
Kraków 2012, ss. 620

---

We wstępie swojej książki K. Majbroda zauważa, że czytelnik zainteresowany feminizmem w literaturze i teorii nie będzie miał wprawdzie kłopotu z odnalezieniem rodzimych opracowań na ten temat, jednak napotka trudności, gdyby chciał wśród nich znaleźć prace poświęcone polskiej feministycznej krytyce literatury. Nie oznacza to jednak, że nie jest ona w ogóle przedmiotem badań. Autorzy podejmujący problematykę krytyki feministycznej skupiają się przede wszystkim na jej wariatach rozwijanych na Zachodzie. Poza tym traktowana jest ona jako część *gender studies*, co prowadzi do zacierania się jej odrębności i specyfiki.

Autorka nie poszukuje jednak przyczyny znacznie ograniczonej obecności polskiej feministycznej refleksji literaturoznawczej w pracach, które wnikliwie przedstawiają debaty poza granicami kraju. Zadanie, jakie sobie postawiła, to dokonanie syntetycznego opracowania jej ważnego i bogatego dorobku. Zdaniem Majbrody krytyka feministyczna w rodzimym literaturoznawstwie nie stanowi już „nowinki z Zachodu”. Według autorki zadomowiła się ona już w Akademii, umocniła instytucjonalnie oraz intensywnie rozwija, o czym świadczy wciąż rosnąca liczba publikacji powiększających jej dorobek naukowy.

Wyjściową datą w konstrukcji syntezy krytyki feministycznej w Polsce jest dla autorki rok 1989. Zwraca ona uwagę, że synteza dotyczy kierunku silnie związanego z przeobrażeniami społecznymi i kulturowymi lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Dla Majbrody jest to jednak data nie tyle graniczna, wyznaczająca ramy jej syntezy, ile właśnie wyjściowa i umowna. Według autorki nie da się pominąć przejawów uprawiania tego nurtu w nauce o literaturze z lat wcześniejszych. W związku z tym w swoich badaniach sięga do późnych lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych – czasów modernizmu. Jest to czas zainteresowania kategorią płci, zarówno w aspekcie biologicznym, jak i kulturowym oraz rozkwitu literatury piszących kobiet. Modernizm dla feministycznej refleksji literaturoznawczej stanowi zdaniem autorki „presupozycję wątków oraz idei dotyczących [...] kondycji piszącej kobiety i płci literatury, które przeżywają współcześnie swój renesans [...]”. To, co z genezy swej modernistyczne, dynamizuje współczesną debatę feministycznego literaturoznawstwa, a jednocześnie zaświadcza wyraźnie, że korzenie tego nurtu sięgają znacznie głębiej aniżeli do postmodernizmu [...]” (s. 13). W ten sposób z jednej strony możliwe jest ukorzenie feministycznej krytyki literatury w literaturoznawstwie, z drugiej strony pokazanie jej dynamiki oraz fluktuacji w czasie.

Feministyczną krytykę literatury autorka traktuje jako jeden z nurtów współczesnego literaturoznawstwa obok: historycyzmu, fenomenologii, dekonstruktywizmu, konstruktywizmu, krytyki etycznej czy antropologii literatury. Nie oznacza to, że poza jej zain-

teresowaniami znajdują się problemy krytyki literackiej i historii literatury. Koncentruje się jednak na koncepcjach i teoriach dotyczących poetyki dzieła literackiego, komunikacji literackiej, konceptualizowania tekstu literackiego, tzw. literaturze kobiecej.

Z istniejących w literaturze rozumień feminizmu i jego definicji autorka przejmując tę zaproponowaną przez M. Janion. Feminizm dla Majbrody to „próba rozumienia mechanizmów, które podtrzymują nierówny układ sił. Jest to zarazem droga powrotu do źródeł twórczości w kobiecie. Nie chodzi o to, by odciąć się od dorobku kultury ogólnoludzkiej, lecz o to, by znaleźć język dla kobiecych doświadczeń i przywrócić ich sens wspólnej kulturze” (s. 14). W ten sposób, co warto podkreślić, odcina się od powszechnego identyfikowania go w kategoriach ruchu polityczno-społecznego. W efekcie takiego rozumienia krytyka feministyczna staje się niczym innym jak unaukowaną ideologią głoszoną w murach uniwersyteckich, od czego Majbroda zdecydowanie się odcina.

W swoim myśleniu autorka oczywiście nie jest naiwna i zdaje sobie sprawę, że nie jest możliwe jakieś pozakontekstowe uprawianie badań literackich. Krytyka feministyczna, stanowiąc jeden z wielu nurtów współczesnego literaturoznawstwa, istniejących niejako równolegle, poświadcza o jego różnorodności i kulturowym ukierunkowaniu prowadzonych badań. Partykularyzm badań w ramach feministycznej krytyki autorka podkreśla w tytule pracy, pisząc o „odmiennej perspektywie”. Perspektywa ta jest „kobietą perspektywą”, której „towarzyszą określone założenia metodologiczne, rozpoznawalne sposoby rozumienia i konceptualizowania przedmioty badań oraz określona ich teleologia” (s. 16). Nie ma mowy o jakimś esencjonalizmie, ale jak podkreśla autorka, chodzi o neopragmatyczne „przekonanie o dyskursywnej, strategicznej, przydatności «kobiecej perspektywy»” (s. 565).

Autorka podzieliła syntezę na trzy części zatytułowane: *Krytyka feministyczna w Polsce po roku 1989. Jej powstanie, rozwój oraz zjawiska towarzyszące, Kobieta jako czytelniczka i interpretatorka literatury, Feministyczna gałąź literaturoznawstwa*.

W najobszerniejszej, pierwszej części syntezy, na którą składają się cztery rozdziały: *Powstanie i rozwój krytyki feministycznej w Polsce, Pole literackie i feministyczna krytyka literacka w Polsce po 1989 r., Modele i nurty krytyki feministycznej oraz Czy jest możliwa historia literatury „kobiecej”*, Majbroda przedstawia historię powstania oraz przemian krytyki feministycznej. Prezentując kształtowanie się krytyki feministycznej jako jednego z nurtów literaturoznawstwa, wskazuje na jej przedstawicieli, metody badawcze, instytucje oraz publikacje. W interesujący sposób przybliża także zróżnicowanie krytyki feministycznej, biorąc pod uwagę recepcję różnych nurtów światowego feminizmu na gruncie polskim. Wskazuje na te z nich, które były szczególnie atrakcyjne dla polskich literaturoznawców i przez nich wykorzystywane. Podejmuje także zagadnienie wyjaśnienia mechanizmów i okoliczności, które sprawiły zmiany w polskiej kulturze literackiej i pojawienie się tematów „płci literatury” i „powieści feministycznej” na fali przemian ustrojowych i debat o „nowej” demokratycznej literaturze. Pierwszą część pracy zamykają rozważania autorki na temat obecnego i silnie akcentowanego w krytyce feministycznej projektu odzyskiwania tradycji literackiej kobiet. Majbroda podkreśla próby przełamania przez krytykę feministyczną konwencji tradycyjnych syntez historycznoliterackich proponujących nowe sposoby konceptualizacji tradycji historycznoliterackiej. Skupia się także na mechanizmach, konwencjach, toposach oraz strategiach narracyjnych, które znajdują się u podstaw konstruowania historii literatury „kobiecej”.

W części drugiej syntezy, podzielonej na trzy rozdziały: *Krytyka feministyczna poza traktami „męskich” stylów lekturowych*, *Trzy modele lektury kobiecej*, *Między naturą a kulturą. Społeczno-kulturowe uwarunkowania „kobiecości” jako wyznacznika tzw. literatury kobiecej*, autorka zajmuje się zagadnieniami: czytelnictwa kobiet, „kobiecej” teorii komunikacji oraz tzw. literatury kobiecej. Zdaniem Majbrody kobieta-czytelnik, jako pewien koncept literaturoznawczy, stanowi kluczowy element „kobiecej” teorii literatury. Teoria ta nie tylko przywraca komunikacji literackiej odbiorcę, lecz także podkreśla, że ma on płęć. W kontekście tych rozważań autorka zarysowuje trzy możliwe modele lektury kobiecej: model hermeneutyczny, model tematyczny, model genderowy. Autorka zauważa, że w ramach pierwszego modelu swoje miejsce ma kwestia przeżywania literatury przez nieprofesjonalnych czytelników, co nie jest zjawiskiem rozpowszechnionym w literaturoznawstwie. W modelu drugim widać jego ewoluowanie w kierunku zainteresowania szeroko pojętą problematyką kulturową. Tę część syntezy zamykają uwagi autorki dotyczące tzw. literatury kobiecej, przede wszystkim powieści. Szczególnie zajmuje Majbrodę kwestia kulturo-społecznego kontekstu tej komunikacji. Autorka uważa, że w centrum konstruowania wypowiedzi na temat tzw. literatury kobiecej jest „kobiecość” jako konstrukt wyobrażeniowy. Przekonująco ukazuje, jak określone nawyki myślowe dotyczące „kobiecości” wpływają na sposób definiowania i odbioru tzw. literatury kobiecej.

W ostatniej, trzeciej części syntezy podzielonej, tak jak poprzednia, na trzy rozdziały: *Krytyka feministyczna w pejzażu współczesnego literaturoznawstwa*, *Imaginarium naukowe feministycznej krytyki literatury*, *Płęć języka/język płci w ujęciu lingwistyki i krytyki feministycznej*, Majbroda umieszcza krytykę feministyczną na mapie współczesnej nauki o literaturze, pokazując relacje z innymi jej nurtami. Według autorki zwyczajowe określanie krytyki feministycznej jako nurtu postmodernistycznego jest problematyczne. Proponuje ona bowiem rozproszoną wprawdzie, ale jednak pewną dążącą do całości i spójności wizję świata. Poza tym poszukuje adekwatnych środków do opowiedzenia o własnym doświadczeniu świata. Trudno więc mówić w przypadku krytyki feministycznej o „kryzysie i niemożności reprezentacji”. W tej części syntezy autorka przedstawia także krytykę feministyczną jako rozpoznawalny w ramach literaturoznawstwa dyskurs z określoną wyobraźnią naukową. Wskazuje na repertuar reguł i norm, które zapewniają jej odrębność i rozpoznawalność w ramach dyskursu literaturoznawczego. Ostatnim zadaniem, które autorka podejmuje, jest przypomnienie obecności krytyki feministycznej w filozoficznej debacie na temat języka i jego funkcji w dyskursywnym kreowaniu rzeczywistości oraz stanowieniu porządku symbolicznego.

Majbroda w swojej obszernej syntezie przedstawia krytykę feministyczną jako zjawisko historyczne i kulturowe. Pokazując pewne elementy stałe, prezentuje jego dynamikę i rozwój. Czyni to, przedstawiając je nie tyle w swej ogólności, ile przez pokazanie różnorodności i specyfiki podejść badawczych fundatorek i przedstawicielek krytyki feministycznej. Jak pisze: „perspektywa, którą przyjmuję, obserwując interesujący nas nurt, jest co najmniej podwójna: koncentruje się bowiem na wybranych postaciach krytyki feministycznej, na konkretnych publikacjach, konceptach badawczych, pojęciach i interpretacjach, by spleść z nich pewną – bywa, że niejednorodną – całość” (s. 15–16). Ta empiryczność badań autorki, ale nie empirycyzm, stanowi niewątpliwie szczególną

wartość jej syntezy, który wniosła jako antropolog kulturowy<sup>1</sup>. Jak pisali W.J. Burszta i K. Piątkowski o specyfice antropologicznej opowieści, jej zawieszeniu między kulturowym partykularyzmem i opowiadaniu o ludziach uwikłanych w konkretne konwencje kulturowe a kulturą przez duże „K” i Człowiekiem istotnie je przekraczającej, „rzecz [...] w tym, czemu daje się pierwszeństwo i z jakiego punktu wychodzi”<sup>2</sup>.

Badania Majbrody bliskie są antropologii współczesności sąsiadującej ze studiami kulturowymi. Klasyczne antropologiczne „antypody” i ich kulturowa obcość w antropologii współczesności to „własne podwórko”, które także może zadziwiać swoją kulturową odmiennością. Jest to antropologia, dla której współczesność oznacza coś więcej niż „tu i teraz” za sprawą wzbogacenia antropologicznego pojęcia kultury o wymiar historyczny<sup>3</sup>.

Wojciech Piasek

W. Grzebalska, *Płeć powstania warszawskiego*,  
Warszawa 2013, ss. 133

W ciągu ostatniego roku zostało wydanych kilka książek o historii, które wzbudziły zainteresowanie licznej grupy czytelników i wywołały żywe dyskusje. Znamienny wydaje się fakt, że żadna z nich nie została napisana przez historyka czy z wykorzystaniem tradycyjnej historycznej metodologii badań. Publikacje te wpisują się w widoczną od kilku lat tendencję w polskiej humanistyce, w której to niehistorycy zaczynają mówić i pisać o historii z wykorzystaniem najnowszych kategorii badawczych współczesnej humanistyki. Jedną z takich szeroko komentowanych prac jest książka W. Grzebalskiej *Płeć powstania warszawskiego*, w której autorka stara się odtworzyć i opisać porządek płci tego wydarzenia przy zastosowaniu kategorii *gender* (płci kulturowej).

Z okazji ostatniej, 70. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego po raz kolejny wybuchła dyskusja na temat udziału w nim kobiet związana z wykorzystywaniem przez feministyczne badaczki nazwy „powstanka”. W powstających ostatnio lawinowo publi-

<sup>1</sup> Autorka jest absolwentką Instytutu Filologii Polskiej UW oraz Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej UW, w której jest zatrudniona.

<sup>2</sup> W.J. Burszta, K. Piątkowski, *O czym opowiada antropologiczna opowieść*, Warszawa 1994, s. 8.

<sup>3</sup> *Vide*: R. Kleśta-Nawrocki, W. Piasek, *Ku antropologicznej historii współczesności*, „Rocznik Antropologii Historii”, 2012, nr 1, s. 7–12. Numer ten, zatytułowany *Antropologia współczesności – historia współczesności*, w całości został poświęcony antropologicznej historii współczesności. Myśli zawarte w powyższym artykule otwierającym ten numer rozwijamy w artykule: *eid.*, *Współczesność już była, historia jeszcze nie – antropologia i historia w badaniach współczesności* [w druku].